

Sygn. akt I ACa 1209/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 238/11

1. **zmienia zaskarżony wyrok i nadaje mu treść:**

„I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda W. M. kwotę 136.000 zł (sto trzydzieści sześć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2010 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.443,40 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści trzy złote 40/100) tytułem kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od powoda z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1470 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu,

V. nakazuje pobrać od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 6.800 zł (sześć tysięcy osiemset złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz 551,21 zł (pięćset pięćdziesiąt jeden złotych 21/100) tytułem zwrotu wydatków”;

2. oddala apelację powoda w pozostałej części, a apelację strony pozwanej w całości;

3. koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

4. nakazuje pobrać od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.

Sygn. akt IACa 1209/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 grudnia 2013r.

Powód W. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w S. o zasądzenie kwoty 226 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami od dnia 5 lipca 2010r.

Na uzasadnienie podał, że w dniu 16 września 2008r. uległ wypadkowi, a odpowiedzialność cywilną za ten wypadek ponosi (...) S.A. w S.. Powód doznał wielu urazów. Powód za właściwe zadośćuczynienie uznaje kwotę 250 000 zł., ale 24 000 zł otrzymał. Dochodzi więc 226000 zł.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i podniosła, że wypłaciła powodowi kwota 24 000 zł. rekompensując doznaną krzywdę.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 86 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1732,08 zł tytułem kosztów procesu; nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie z zasądzonego w punkcie I roszczenia kwotę 3970 zł tytułem kosztów sądowych; nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4660,01 zł tytułem kosztów sądowych; nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 185,20 zł tytułem kosztów sądowych.

Orzeczenie to Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami:

W dniu 16 września 2008r. powód uległ wypadkowi. Odpowiedzialność cywilną za wypadek ponosi (...) S.A. w S.. Z tytułu wypadku zostało wypłacone powodowi zadośćuczynienie w wysokości 24 000 zł.

Wskutek wypadku powód doznał: podkrętarzowego złamania kości udowej prawej, złamania trzonu kości promieniowej lewej, stłuczenia okolicy lędźwiowej ze złamaniem wyrostka żebrowego kręgu L2, stłuczenia głowy z rozległym otarciem naskórka, zranieniem obu kończyn górnych. Doznał również obrażenia barku prawego. Wskutek wypadku doszło do skrótów kończyny dolnej prawej. Ma to taki skutek, że dochodzi do zaburzenia przenoszenia obciążenia szkieletu osiowego. W przyszłości można się spodziewać, że dojdzie do zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych szkieletu osiowego w stopniu większym niż

wynika to ze starzenia się organizmu. Staw biodrowy prawy ma ograniczenia ruchowe i może to być objawem choroby zwyrodnieniowej. Nie jest wykluczone, że w przyszłości może zachodzić

Powód jest osobą młodą. Przed wypadkiem grał w hokeja i dostał się na studia na Akademii Wychowania Fizycznego. Z uwagi na wypadek nie rozpoczął studiów w terminie. Obecnie już studiuje. Powód nie wiązał swojej przyszłości z profesjonalną grą w hokeja. Chciał zostać trenerem hokeja. Obecnie nie ma przeciwwskazań do wykonywania tego zawodu.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest uzasadnione w części dotyczącej kwoty 86000 zł.

Odwołując się do treści art.444 § 1 k.c., art.445 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że wysokość zadośćuczynienia

uwadze fakt, że każdy przypadek jest indywidualny i żadne kryterium nie może być stosowane mechanicznie. Na poparcie tych tez Sąd Okręgowy powołał liczne orzeczenia Sądu Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych.

Sąd Okręgowy uznał, że właściwa wysokość zadośćuczynienia dla powoda to kwota 100 000 zł. Ustalając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę to, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z dwojakim rodzajem krzywdy. Pierwszy rodzaj to krzywda fizyczna związana z uszczerbkiem na zdrowiu, a druga to doznane cierpienia psychiczne.

Doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu jest znaczny i został opisany wcześniej na podstawie przeprowadzonych dowodów. Uraz ten spowodował, że powód ma jedną nogę krótszą. Przez pierwsze dwa tygodnie nie mógł chodzić do toalety. Powód był bardzo aktywny sportowo, grał w hokeja, dostał się na AWF. Wprawdzie zrezygnował z kariery zawodnika hokeja, ale nie zrezygnował ze sportu w ogóle. Istotne znaczenie dla wysokości zadośćuczynienia miała okoliczność, iż leczenie było operacyjne. Powód przeżył pięć zabiegów operacyjnych w tym dwa w znieczuleniu ogólnym (narkoza). Nie ulega wątpliwości, że stres związany z tymi zabiegami, obawa „czy się uda”, stres związany z „narkozą” - jest bardzo duży.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy stwierdził, że kwota 100 000 zł. zadośćuczynienia jest w pełni uzasadniona, a zatem zasądził 86 000 zł przy uwzględnieniu 24 000 zł wypłaconych przed wszczęciem procesu.

Zasądzając odsetki od dnia 5 lipca 2010 r. Sąd Okręgowy, że zgodnie z art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Szkoda została zgłoszona w dniu 9 marca 2009r. Ubezpieczyciel prowadził postępowanie wyjaśniające i ostatecznie pismem z dnia 5 lipca 2010r. strona pozwana zajęła stanowisko, że 24 000 zł to ostateczna kwota zadośćuczynienia należnego powodowi w jej ocenie. W tym dniu strona pozwana

orzeczeniu tj. w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r. Sąd Najwyższy zajął inne stanowisko (II CSK 434/2009). Zatem brak jest jednolitości orzecznictwa.

Sąd Okręgowy w Krakowie stanął na stanowisku, że odsetki mogłyby być zasądzone od dnia wyrokowania w sytuacji gdyby zasadnicze okoliczności mające znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia powstałyby lub ujawniłyby się w trakcie procesu sądowego. W przedmiotowej sprawie wszystkie istotne okoliczności mające znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia znane już były 5 lipca 2010r, a zatem od tego dnia należą się odsetki.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je przy uwzględnieniu, tego że powód sprawę wygrał w 38 %, a strona pozwana w 62 %.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony zaskarżając go w różnych częściach.

Powód W. M. zaskarżył wyrok w punktach II, III i VI wskazując, że Sąd I instancji błędnie rozstrzygnął o roszczeniu powoda w zakresie dochodzonego zadośćuczynienia ograniczając je do kwoty 86 000 zł, a tym samym zasądził nie od pozwanego na rzecz powoda poniesione przez powoda koszty procesu, ale od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1732,08 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oraz nakazał ściągnąć od powoda na rzecz skarbu Państwa kwotę 185,20 zł tytułem kosztów procesu. Zdaniem powoda zasadzając kwotę zadośćuczynienia w ograniczonej wysokości Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że zasądzona należność, a nie dochodzona pozwem zaspokaja potrzeby powoda w zakresie poniesionej przez niego szkody powypadkowej odnoszącej się do skutków zaistniałego w dniu 16 września 2008 r. wypadku drogowego.

Zarzucając błąd w ustaleniach odszkodowawczych apelujący podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 361 oraz art. 444 i 445 k.c. w związku z art. 189 oraz art. 98 i art. 100 k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienia powództwa w całości wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę w zapłacie dochodzonych należności odszkodowawczych od dnia 5 lipca 2010 r. do dnia zapłaty oraz przez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda całości poniesionych przez powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego; ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Strona pozwana (...) S.A. zaskarżyła wyrok w zakresie punktu I, IV i V w części przekraczającej zasądzenie na rzecz powoda kwoty 76 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2010 r.

Strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że kwota 110 000 zł jest odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku w punkcie I poprzez oddalenie powództwa w części przekraczającej zasądzenie kwoty 76 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2010 r. oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda W. M. jest uzasadniona w części zaś apelacja strony pozwanej (...) S.A. jest nieuzasadniona w całości.

Apelujący nie podnieśli zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego w zakresie dotyczącym poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych jednakże z uwagi na potrzebę wskazania przez Sąd II instancji podstawy orzeczenia (art. 382 k.p.c.) stwierdzić należy, że ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny został przyjęty za własny przez Sąd Apelacyjny gdyż wyprowadzony został z dowodów, których ocena odpowiada wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie przeprowadzone w toku postępowania dowody, wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne oraz odpowiadające aktualnym poglądom na sądowe stosowanie prawa.

Obie strony w swych apelacjach podniosły zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. w związku z tym zauważyć należy, że skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia tego przepisu ma miejsce zarówno wówczas, gdy nieprawidłowo określone zostały przesłanki decydujące o rozmiarze odpowiedniej sumy jak też, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym, a zindywidualizowanymi przesłankami dotyczącymi konkretnego poszkodowanego. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jako sposobu naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jako niepodważalną zasadę, że poszkodowany powinien otrzymać zawsze pełne zadośćuczynienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 157/68, OSNCP

1969, Nr 2, poz. 37; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 145; wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 4). Pojęcie "odpowiedniej sumy" ma niedookreślony charakter i w judykaturze wypracowane zostały kryteria, którymi należy się kierować, określając rozmiar przysługującego poszkodowanemu świadczenia. Należą do nich czynniki obiektywne, jak czas trwania oraz stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu, wiek poszkodowanego, szanse na przyszłość. Za czynniki subiektywne uznane zostały: poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa, niemożność czynnego uczestniczenia w sprawach rodziny, konieczność korzystania z pomocy innych osób w sprawach życia codziennego. Poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. Prezentowany we wcześniejszym orzecznictwie pogląd o utrzymywaniu zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa stracił znaczenie, z uwagi na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Decydującym kryterium jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, Lex nr 1228578, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 66 oraz powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r. II CKN 416/97, niepubl.; z dnia 19 maja 1998 r. II CKN 764/97; z dnia 18 listopada 1998 r., II CKN 353/98, niepubl.; z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, niepubl.; z dnia 12 października 2000 r., IV CKN s128/00, niepubl.; z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 214/00, Nielub.; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl.; z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1065/00, niepubl.; z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 355/02, niepubl.; z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, niepubl.; z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, niepubl.; z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006 nr 10 poz. 175 i z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, niepubl.). Okoliczności wpływające na określenie wysokości zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009 Nr 2, poz. 20).

Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 Nr 5, poz. 47). Stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie może ona wyznaczać wysokości należnej mu rekompensaty (wyrok z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44). Odnoszenie się do wysokości zadośćuczynienia przyznawanych w podobnych przypadkach może mieć również jedynie charakter orientacyjny, ponieważ nie może naruszać zasady indywidualizacji okoliczności wyznaczających rozmiar krzywdy doznanej przez konkretnego poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09; z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09).

Warto też wskazać na kolejne dwa orzeczenia Sądu Najwyższego, a mianowicie w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10 (Lex nr 1164114) wyjaśniono, że zasadniczym kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar cierpienia i rozmiar niekorzystnych zmian w życiu poszkodowanego będących następstwem deliktu zawinionego przez sprawcę szkody. Za jedyną przesłankę ustalenia wysokości zadośćuczynienia przyjmuje się rozmiar krzywdy. Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego. Ma ono na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne natomiast w wyroku z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11 (Lex nr 1228612) stwierdzono: zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę wyrządzoną poszkodowanemu czynem niedozwolonym, za wszystkie jego cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te, których już doznał, jak i te, które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego.

Kierując się tymi wskazaniem stwierdzić należy, że przyznane przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone. Określenie go na poziomie 86 000 zł, a łącznie z wypłaconym wcześniej na poziomie 110 000 zł jest oderwane od rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda.

Nie ma powodu by powtarzać ponownie opis obrażeń ciała doznanych przez powoda w wypadku z dnia 16 września 2008 r. zwłaszcza, że jest on niekwestionowany przez strony warto jednak zaakcentować, że zabiegi operacyjne jakim poddany został powód dokonane zostały nie w czasie jednej hospitalizacji ale kilku. Jak wynika z opinii biegłego doktora nauk medycznych J. J. powód przebywał w szpitalu po wypadku do 7 października 2008 r. a następnie w dniach od 13 do 14 maja 2009r., od 21 do 23 maja 2009 r. i od 13 do 19 września 2011 r. Stopień nasilenia bólu w ocenie biegłego mógł mieć charakter znaczny przez okres sumaryczny około miesiąca to jest we wczesnym okresie powypadkowym oraz przez kilka dni po kolejnych operacjach, a w kolejnych okresach dwumiesięcznych miał natężenie średnie i umiarkowane, które na dzień badania przez biegłego nadal występuje. Do 30 września 2008 r. powód nie mógł się poruszać, a po tej dacie do 7 października, jak wynika z dokumentacji medycznej „uczył się chodzić”. Uszczerbek na zdrowiu powoda ustalony został na 35 %. Doznane obrażenia spowodowały skrócenie kończyny dolnej prawej powoda co skutkuje zaburzoną przeniesieniem obciążenia szkieletu osiowego. W przyszłości można spodziewać się u powoda występowania zmian zwyrodnieniowo – wytwórczych szkieletu osiowego (kręgosłupa) w stopniu większym aniżeli wynikającym z naturalnego procesu starzenia się organizmu, skutkujących zespołem bólowym i ograniczeniem jego funkcji. Wątpliwe są rokowania co do stawu biodrowego prawego powoda – aktualnie stwierdzone ograniczenie jego ruchomości w zakresie rotacji wewnętrznej może być wczesnym objawem jego choroby zwyrodnieniowej, skutkującej dolegliwościami bólowymi i postępującym ograniczeniem funkcji, z niewykluczoną koniecznością leczenia operacyjnego w przyszłości (opinia k. 234-235). Wszystkie te czynniki obiektywne są istotne dla określenia odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia. Dodać do nich należy bardzo młody wiek powoda, który w chwili wypadku liczył 21 lat i czynnie uprawiał sport wyczynowy grając w drużynie hokeja, która zdobyła mistrzostwo kraju. Wypadek spowodował zakłócenia planów powoda bo nie mógł w terminie podjąć nauki na Akademii Wychowania Fizycznego co spowodowało wydłużenie procesu dojścia do uzyskania dyplomu i rozpoczęcia pracy. Powód niewątpliwie utracił możliwość uprawiania wyczynowo sportu i nawet jako trener nie będzie miał takiej sprawności, jaką miałby gdyby nie uległ wypadkowi gdyż ma ograniczenia wynikające ze skutków obrażeń ciała jakich doznał w wypadku. Właśnie następstwa jakie mogą ujawnić się w przyszłości muszą być brane pod uwagę bowiem jak zaznaczono zadośćuczynienie ma być pełne i uwzględniać już istniejącą krzywdę oraz możliwe do przewidzenia skutki doznanego uszczerbku na zdrowiu. Wszystkie te czynniki łącznie obrazują rozmiar krzywdy, która jest podstawowym miernikiem dla określenia odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dopiero kwota 160 000 zł może w tej sytuacji stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość dla powoda i przynieść mu równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia fizyczne jak i psychiczne. Ponieważ strona pozwana w ramach postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodowi kwotę 24 000 zł do zasądzenia pozostała kwota 136 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lipca 2010 r., która to data jako rozpoczynająca bieg naliczania odsetek nie jest kwestionowana przez żadną ze stron.

Przedstawione argumenty jednoznacznie wskazują na bezzasadność apelacji strony pozwanej dążącej do obniżenia wysokości zasądzonych zadośćuczynienia.

W apelacji powód podniósł także zarzut naruszenia art. 361 k.c., 444 k.c i art. 189 k.p.c. jednak w uzasadnieniu nie wyjaśnił na czym miałyby polegać naruszenie tych przepisów. W apelacji mowa jest też nieustannie o należnościach odszkodowawczych choć faktycznie powód dochodzi zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. a nie odszkodowania z art. 444 k.c. i tu podkreślić trzeba, że są to całkowicie różne roszczenia, których nie można nie rozróżniać. W tym kontekście trudno jest też dopatrzeć się jakiegokolwiek naruszenia art. 361 k.c., który mówi o odpowiednim związku przyczynowym oraz zakresie odszkodowania a nie zadośćuczynienia z tytułu czynu niedozwolonego. Jeśli zaś chodzi o naruszenie art. 189 k.p.c. to w uzasadnieniu apelacji znalazł się tylko jeden fragment wymieniający ten przepis mianowicie powód podniósł „należności odszkodowawcze dochodzone procesem jako elementy prawnie zdefiniowanej szkody powypadkowej winny być stosownie do treści art. 361 oraz art. 444 i art. 445 kodeksu cywilnego w związku z art. 189 kodeksu postępowania cywilnego przez pozwanego spełnione, a wobec braku takiego spełnienia

stosownym orzeczeniem sądowym na rzecz powoda powinny być w całości zasądzone”. Z tego nie wynika by powód nawiązywał do żądania zgłoszonego w pozwie o uznanie odpowiedzialności prawnej powoda za następstwa wypadku mogące wystąpić w przyszłości. Żądanie takie nie jest też wprost odnoszącym się do ustalenie odpowiedzialności na przyszłość za skutki wypadku mogące wystąpić w zdrowiu powoda. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy nie traktował tego zapisu z pozwu jako żądania o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość z art. 189 k.p.c., co w świetle wniosków apelacji ma pełne potwierdzenie, gdyż powód dochodził zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę, nie wspominając w ogóle o żądaniu ustalenia z art. 189 k.p.c. W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. uznać należy za całkowicie chybiony.

W zakresie orzeczenia o kosztach musiało dojść do korekty z uwagi na podwyższenie kwoty zadośćuczynienia. Kierując się także treścią art. 100 k.p.c. i faktem, że powód wygrał w 60 % a strona pozwana w 40 % rozliczenie między stronami kosztów zastępstwa procesowego wynoszących po obu stronach 7217 zł nastąpiło w ten sposób: 60 % z tej kwoty to 4330,20 zł a 40 % to 2886,80 zł po odjęciu do zasądzenia na rzecz powoda pozostała kwota 1443,40 zł. Żądanie pozwu oddalono co do kwoty 90 000 zł od tego opłata stosunkowa wynosi 4500 zł a ponieważ powód uiścił 3030 zł z zasądzonych roszczenia na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało ściągnąć 1470 zł. Z kolei od strony pozwanej na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało pobrać opłatę od uwzględnionej części powództwa to jest 6800 zł oraz część wydatków w wysokości 551,21 zł (pełne wydatki wyniosły 1051,21 zł z czego powód pokrył 500 zł wpłacając zaliczkę na koszty opinii biegłego).

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (opłata od 50 000 zł o jakie podniesiono zasądzone zadośćuczynienie wynosi 2 500 zł). Znosząc między stronami koszty postępowania apelacyjnego Sąd kierował się tym, że apelacja powoda była uzasadniona co do zasady dotyczącej rażącego zaniżenia zadośćuczynienia, a apelacja strony pozwanej była całkowicie nieuzasadniona.